Nr. 21. Grudzień 1884. **Rok III.**

Wychodzi okolicznościowo 6 razy na kwartał.

PRENUMERATA
rocznie 4 złr. 80 ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 30 „
Pojedynczy numer 25 ct.

Manuskrypta i prenumeratę przyjmuje redakcya Górnika w Gorlicach.

GÓRNIK

pismo poświęcone sprawom przemysłu naftowego w Galicyi.

Administracya i redakcya w biurze Towarz. naftowego *w Gorlicach*.

Inseraty i ogłoszenia 8 ct. od wiersza drobnego druku. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Umieszczenie *w Przewodniku fabrycznym* rocznie 2 złr. — Prenumeratorowie „Górnika“ płacą tylko 1 złr.

REDAKCYA: Dr. Stanisław Olszewski, inżynier górniczy w Gorlicach, Juliusz Schönborn, chemik technolog w Libuszy — poczta Biecz.

Mierzenie głębokości szybów.

O. Szyby kopane lub wiercone kopalń ropy lub wosku ziemnego nie mają stałego i z góry na czas dłuższy w znaczeniu techniczno-górniczem zakreślonego celu, ich bowiem głębokość jest chwilowa i ściśle związana z produkcyą ropy lub z odbudową krótkimi chodnikami wosku ziemnego. Z tego powodu na dokładne odmierzanie głębokości szybów nie wiele zwracano uwagi, a czynność tę poruczano robotnikowi lub co najwyżej dozorcy szybu.

Najwięcej rozpowszechnionem jest mierzenie długości — nieco obciążonej liny wiadrowej lub łyżkowej wprost nad szybem zapomocą miary jedno lub dwumetrowej. Takowe nie może być nigdy bezwzględnie dokładnem, a wymaga nietylko pewnej precyzyi ale przy głębszych szybach więcej czasu. Błąd powstający przy mierzeniu zwykle mokrej i otłuszczonej ropą liny nie stoi w żadnym stosunku do głębokości szybu, takowy może być bardzo wielki lub zredukować się do zera. Odmierzona długość będzie większa od rzeczywistej głębokości szybu, jeżeli odmierzający jest zarazem górnikiem w takowym, może być zaś najprawdopodobniej mniejszą w odwrotnym wypadku. Skrajne granice błędu wynosiły, jak to zauważano z powodu zbyt pospiesznego odmierzania przy głębszych szybach $\pm 0{\cdot}5m$.

O wiele dokładniejszem jest oznaczenie głębokości szybu przez odmierzanie obciążonego ciężarem 5—15*kg* drutu 1*mm* grubego. Nawinięty na wale korbowym drut przechodzi poziomo na kółko umieszczone centrycznie nad szybem i zostaje opuszczony aż na dno szybu. Między wałkiem a szybem ustawia się stoliczek nieco dłuższy od miary, do której drut się przykłada i powoli na wałek nawija. Celem zupełnie dokładnego odmierzenia dobrze jest przylegające do końców miary części druta pilnikiem naznaczyć i w miejscach tych nitką obwiązać. Profesor Chrismar w Schemnitz wykonał tym sposobem pomiar 200*m* głębokiego szybu w ciągu godziny z dokładnością $\frac{1}{45000}$ odmierzonej długości.

Rączkiewicz oznacza głębokość szybu ilością obrotów umieszczonego nad szybem kółka o średnicy 0·3*m*, przez które obciążona lina przechodzi. Różnica dwóch pomiarów 41·263*m* głębokiego szybu wynosiła tylko 4*mm*.

Najodpowiedniejszą dla kopalń ropy i wosku ziemnego i stosunkowo dobre rezultaty dającą jest taśma stalowa 10*mm* szeroka. Pierwszą taśmę stalową sporządzoną przez Gamble Brothers'a w Sheffield przywiósł prof. A. Junge w r. 1862 z londyńskiej wystawy do Freibergu. Pierwotna długość ich wynosiła 20—25*m*, obecnie używają do mierzenia głębokości szybów możliwie długiej taśmy; mechaniczny zakład Linghe i Sp. we Freibergu wyrabia je aż do długości 250*m*. Taśma górnicza nie daje zupełnie wolne od błędów rezultaty, jednakże błędy te mają jedynie większe znaczenie tam, gdzie zależy na zupełnie dokładnem odmierzeniu ze względów technicznych lub markszajderycznych, a są mniejsze jeżeli jedną i tą samą głębokość jednolitą taśmą mierzyć będziemy, i równają się pewnej stałej liczbie, która z ilością dokonanego mierzenia wzrasta.

Prof. Dr. Schmidt we Freibergu [1]) podaje następujące źródła błędu, tkwiące w taśmie górniczej:

a) mylnie oznaczona długość taśmy;
b) wydłużenie się przez ciepło;
c) zanadto wielkie naprężenie podczas mierzenia;
d) zgięcie wolno wiszącej taśmy.

[1]) Berg u. Hüttm. Zeitung, Nr. 25, 1884.

Pierwszy błąd można usunąć przez należyte odmierzenie taśmy i przez wliczanie różnicy długości taśmy przy każdem mierzeniu. Zwyczajny błąd 10*m* długiej taśmy wynosi ± 4·5*mm*, gdyby nam zatem wypadło mierzyć taką taśmą szyb 200*m* głęboki natenczas różnica rzeczywistej głębokości wynosiłaby

$$20{\cdot}0 \,.\, 4{\cdot}5 = +\,90\,mm$$

O wiele ważniejszym jest błąd drugi, który powstaje przez wydłużenie się w skutek ciepła; błąd ten daje mniejsze rezultaty od rzeczywistej głębokości. Przyjąwszy współczynnik rozszerzalności dla stali 0·000012 na 1° C, wydłuża się 200 *m* długa taśma stalowa

przy	+10°	o	24*mm*
„	+20°	o	48 „
„	+30°	o	72 „

Ważną rolę odgrywa także naprężenie taśmy. Taśma stalowa, czy to wolno uwieszona, lub też poziomo bez naprężenia rozciągnięta, z powodu swej elastyczności tworzy zgięcia i fałdy, które wtedy tylko znikają, jeżeli taśma dostatecznie zostanie naprężoną. Wielkość naprężenia powinna być odpowiedną do sprężystości stali, po większej części atoli ma wynosić 20*kg*. Wedle doświadczeń dr. Shmidt'a skraca się taśma długa 10*m* pod naprężeniem 1—10*kg* na 1·7*mm*, pod własnym zaś ciężarem (około 300*g*) na 3·4*mm*.

Złączywszy te 3 błędy razem, otrzymamy, jeżeli przyjmiemy długość taśmy = 200 ± x, ciepłotę +15°C i zawiesimy taśmę bez obciążnika, w miejsce 200*m* rzeczywistej głębokości szybu

$$G = 200 \pm x + 0{\cdot}036 - 0{\cdot}050 = 199{\cdot}986 + x\,m$$

Przemysł naftowy na Kaukazie.

(Dokończenie)

Powyższe środki komunikacyjne wystarczyły, aby usunąć z Rossyi naftę amerykańską, stały się atoli niewystarczającymi, ażeby rzucić do dalszych krain Europy. Produkcya przewyższyła potrzeby Rosyi, a nieuregułowany przewóz kolejami przez Rosyę okazał się zbyt drogim. To też ropa stała się w Baku bezwartościowym produktem, a bilans tow. Nobel i spółka za rok 1883 wykazał niedoboru 128.667 rubli w obec dochodu brutto 1436499 rubli.

Dla coraz to zwiększającej się produkcyi nafty na Kaukazie okazała się nagląca potrzeba stworzenia drogi morskiej przez morze Czarne i Śródziemne i połączenia krainy Bakińskiej z morzem Czarnem za pomocą kolei żelaznej. Kolej ta zwana „transkaukaską“ idzie z Baku przez Tyflis do Poti i do Batum nad morzem Czarnem. Długość jej wynosi 900 *km*. Ujemną stroną takowej jest, że na drodze z Tyflisu do Batum przechodzi przez wąwóz Suram o względnej wyniosłości 600 *m*, i że wznoszenie się drogi kolejowej w tym wąwozie jest nader wielkie, co sprawia, że pojedyncze pociągi mogące przewozić po 22 wagonów nafty, zdolne są przez wąwóz uciągnąć tylko 6 wagonów. Otwarcie tej koleji pociągnęło za sobą podwójny skutek. Po pierwsze wywóz nafty zwiększył się, a powtóre zmniejszone zostały taryfy okrętowe na morzu Kaspijskiem. Mimo to kolej ta przewozi jeszcze obecnie stosunkowo małe ilości nafty do morza Czarnego. Z początkiem bieżącego roku podał p. Herbert Tmedl do rosyjskiego rządu prośbę o koncessyę na zbudowanie 2 rurociągów z Petrowska nad morzem Kaspijskiem wzdłuż rzeki Terek do stacyi Prochladnaja kolei Rostow Władykaukaz a ztąd do Suchum na półn. zachodnim brzegu Czarnego morza. Długość rurociągów ma wynosić 600*km*, koszta zaś przeprowadzania 100 *kg* nafty 90 ct, a 100*kg* ropy 50 ct.

Niewiadome są jeszcze obecnie losy tego najnowszego przedsiębiorstwa, w każdym razie staraniem bakińskich przemysłowców będzie uzyskać najdogodniejsze i najtańsze środki komunikacyjne, aby jak największe ilości nafty i ropy rzucić na wybrzeża morza Czarnego. Już dzisiaj, pomimo że kolej transkaukaska może tylko co najwięcej 1600000*mtctr* przewieść rocznie z Baku nad morze Czarne, stoi Batum w bezpośredniem połączeniu z miastami nad Dunajem, z Marsylią, Antwerpią i Hamburgiem. Przemysłowcy bakińscy starają się o obniżenie taryfy przewozowej na kolei zakaukaskiej z $^1/_4$ kopiejki za pud i wiorstę na $^1/_6$ kop.; transport morzem będzie przez konkurencyę licznych towarzystw żeglugi, które już obecnie zaopatrują się w okręta do przewożenia nafty, znacznie zredukowany, tak iż wkrótce cena 100*kg* nafty rosyjskiej obniży się na targach Europy na 3 do 3·50 złr.

Poniżej zestawione cyfry świadczą o olbrzymim wywozie produktów naftowych z Baku. I tak wywieziono w pierwszej połowie

r. 1882	906969*mtctr*
r. 1883	793690 „
r. 1884	1400000 „

Destylarnie Towarzystwa Nobel i Sp. przerobiły w r. 1883 nafty 1064084*mtctr*

olejów smarowych	109812 „
ciężkich olejów	2326000 „

Ropy bakińskiej wywożono ostatniemi czasy miesięcznie około 50000*mtctr.* Transport koleją obejmował w lecie b. r. zaledwie $^1/_{20}$ część sumarycznej z Baku wywiezionej ilości produktów naftowych.

* *
*

Ropa i odpadki naftowe jako paliwo. Paliwo naftowe używane jest nie tylko w destylarniach nafty i kopalniach ropy w Baku, ale zostało zaprowadzone na wszystkich parowcach, chodzących po morzu Kaspijskiem, również jak i na koleji transkaukaskiej. Pod względem cieplika przewyższa ropa nie tylko węgiel kamienny ale nawet antracyt. Ciepłodajne własności ropy stoją do tychże węgla w stosunku jak 1·5—1. Według badań Saint Clair Deville'a daje bakińska ropa spalając się 10700—11700 jednostek ciepłoty. Za pomocą 1*kg* można ulotnić 15·5—16·4*kg* wody, podczas gdy ilość wody, którą 1*kg* węgla kamiennego odparować może, wynosi tylko 8*kg* Wedle doświadczeń poczynionych na kolei żelaznej Grjasie-Carycyńskiej wychodziło na 1*km* 24·66*kg* antracytu, 30*kg* węgla kamiennego, a tylko 14·6*kg* odpadków naftowych. Według Nobela można zapomocą 1*kg* ropy topić 15*kg* surowego żelaza.

Opalanie odpadkami naftowymi przedstawia oprócz powyższych zalet i taniości paliwa wiele innych, które zdają się wskazywać, iż takowe ma ogromną przyszłość. Dalsze zalety są: łatwość przewozu w beczkach lub zbiornikach, szybkość i łatwość opalania kotłów przy pomocy pulweryzatora. Wzdłuż kolei transkaukaskiej znajdują się odpadki naftowe na pojedynczych stacyach w zbiornikach, z których w razie potrzeby przechodzi do zbiornika umieszczonego przy lokomotywie. Na pierwszej stacyi zapalają maszynę słomą i drzewem i doprowadzają ciśnienie do 5atm, poczem wprawiają w ruch miech parowy, który wprowadza odpadki w cienkich strugach do paleniska.

Nie ulega kwestyi, iż opalanie odpadkami naftowymi jest pod względem ekonomicznym wysokiej wagi, obecnie bowiem popyt na naftowe produkta zbyt jest mały, aby całe te olbrzymie ilości ropy, jakie się na abszerońskim półwyspie dobywa, mogły być zużytkowanemi.

Petroleumgesetz. Der Entwurf [1]) des Gesetzes zur Regelung im Königreiche Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau des Gewinnungsrechtes der wegen ihres Gehaltes benützbaren Mineralien, wurde am 18 Oktober von dem galizischen Landtage mit folgenden Aenderungen angenommen.

Im §. 13 wurden die Worte *„gegen Ersatz der Gewinnungskosten"* ausgestrichen, da es gerecht ist, damit der Naphtafeldeigenthümer bei der Anlage eines Hilfbaues im eigenen Interesse alle damit verbundenen Kosten bestreiten sollte.

§. 14. Zu der Anzeige von der beabsichtigten Inbetriebsetzung soll überhaupt der zur Gewinnung der im Gesetze genannten Mineralien Berechtigte verpflichtet sein. Es wurden daher ausgelassen im ersten Absatze die Worte *„Grund oder Naphtafeldeigenthümer"* sowie der ganze 2te Absatz, welcher lautet: *„Dieser Verpflichtung wird er auch durch die Verpachtung des Werkes nicht enthoben"*.

Im Sinne der Bemerkungen zu der Regierungsvorlage des Petroleumgesetzes — §. 14 [1]) — wurde der letzte Absatz dieses §. folgender Weise abgeändert: *„Die Aufsuchung der im §. 1. genannten Mineralien an sich, insoferne dieselbe nicht mittelst der gegrabenen Schächte, Bohrschächte oder unterirdischen Strecken durchgeführt werden, wird nicht als Betrieb des Bergwerks angesehen"*.

§. 22. Aus Rücksicht, dass die galizischen Petroleumgruben meistens von practisch gebildeten Leuten, und nur in vereinzelten Fällen von teoretisch gebildeten geleitet werden, und dass diese letzteren sich diesem Industriezweige nicht widmen wollen, wurde von den Worten „Befähigung" die Ausdrücke *„wenigstens praktische"* hinzugefügt.

§. 33. Conform der Aenderung des letzten Absatzes des §. 14. ist in diesem Paragraphe statt „die Gewinnung der im §. 1. genannten Mineralien etc." zu setzen. *„Die Aufsuchung der im §. 1 genannten Mineralien, insoferne dieselbe mittelst eines gegrabenen Schachtes, Bohrschachtes oder der unterirdischen Strecke durchgeführt wird, so wie die Gewinnung derselben etc."*

§. 49 wurde ausgelassen, da die Haftung der verhängten Geldstrafen auf Grund der Strafbestimmungen, obwohl sie nicht gegen den Grund- oder Naphtafeldeigenthümer gerichtet sind, ungerechtfertigt ist und speciel für den kleineren Grundbesitzer zu beschwerlich wäre.

Eduard Windakiewicz: *Resultate mit dem canadischen Bohren.* (Oest. Zeitschr. für Berg. und Hüttenw. 1884).

Es scheint mir an der Zeit, einige mit dieser Bohrmethode erzielte Resultate anzuführen, welche hoffentlich nicht verfehlen werden, dieses bei uns neue System zu beleuchten.

Das canadische Bohren fand in Europa Anwendung in Galizien, Rumänien und Deutschland, theilweise auch in Italien.

Im Folgenden führe ich die in den einzelnen Ländern mit canadischem Bohren erzielten Resultate an.

Rumänien.

Nach der „Chemiker- und Techniker-Zeitung" wurde in Campina ein Bohrloch bis 260*m* niedergestossen, die Leistung in einem Monate war 15*m*, also

[1]) Górnik Nr. 12—14, 1884.

[1]) Górnik Nr. 15, 16, 1884.

eine Leistung von 500*mm* in einem Tage. Der Durchmesser des Bohrloches bei einer Teufe von 260*m* war 130*mm*.

Die Löhne für ein Monat beliefen sich auf 1818 fl. und zwar war folgendes Personale dabei beschäftigt:

1 Bohrmeister,
2 Hilfsarbeiter desselben,
6 Schmiede,
1 amerikanischer Zimmermann,
10 Arbeiter.

Es entfällt Lohn für 1*m* 121 fl. 13 kr. ö. W.

Die Kosten für Anschaffung der Materialen, maschinellen Anlagen, Werkzeuge, Casings, dann Bestreitung der Fuhrlöhne beliefen sich auf 50.000 fl.

Es resultiren darnach die Totalkosten für 260*m* Teufe, den Meter mit 121 fl. 13 kr. gerechnet mit:

	31493 fl. 80 kr.
Materialien, Maschine etc.	50000 „ — „
Zusammen	82493 fl. 80 kr.

Ein Meter Bohrlochsteufe kostet darnach 313 fl. 44 kr., gewiss eine so hohe Summe, die gar nicht für die Einbürgerung der betreffenden Methode spricht.

In Chersa bohrte man in 28 Tagen 21*m*, also 750*mm* in einem Tage; der Durchmesser des Bohrloches war 300*mm* bei einer Teufe von 38*m*.

Deutschland.

Nach „Org. für Oel und Fett H.“ wurde in Peine von der Gesellschaft U. C. Oil Company contractlich gebohrt und wurden daselbst 16 Bohrlöcher niedergestossen, davon war aber nicht ein einziges betriebsfähig.

Ausser einer Ausgabspost von 22201 Mk. welche diese 18 Bohrlöcher bewirkten, zahlte die „Petroleumland-Gesellschaft“ noch 34000 Mk Abfertigung, um die vergleichsweise Lösung des Vertrages mit der U. C. Oil Company zu ermöglichen.

Nach den Mittheilungen des Herrn K ö b r i c h in der preussischen „Zeitschrift für Berg-, Hütten- und Salinenwesen“ (Jahrg. 1883, S. 319) wurde in Oelheim [1]) canadisch gebohrt und kam man bis zu einer Teufe von 150*m* mit einem Enddurchmesser von 120*mm* in 45 Tagen — den Tag mit 24 Stunden gerechnet — nieder; es ergibt sich also eine durchschnittliche Leistung pro Tag mit 3,33*m*. Jedoch soll bei Bohrlochdurchmesser unter 150*mm* und mässig festem Gesteine eine Leistung von 10*m* in einem Tage nicht selten sein.

Man arbeitete mit 20—55 Huben in der Minute — also jedenfalls genug, um einen entsprechenden Effect zu erzielen; bei der üblichen Einrichtung mit F a b i a n'schem Freifallapparat arbeiteten wir mit 30—25 Huben in der Minute.

Herr K ö b r i c h schätzt die Kosten eines completen Apparates für 200*m* Teufe mit Einschluss des einfach aus Ballen zusammengestelten Bohrthurmes auf etwas 10 000 Mk.

[1]) S. Baldauf: Oelheim bei Peine, in der „Oesterreich. Zeitschrift f. B. u. H.“, 1883. S. 133.

Italien.

Hier bohrte man ebenfalls canadisch in Tocco, Casauria (Abruzzen), Riva Nazzano und Retordido (Lombardei), und zwar liess die „Compagnie Italo-Francaise pour l'exploitation de sources petrolei féres de l'Italie et de leurs products“ bohren, es bohrte hier die U. C. Oil Company, diesmal mit besonderem Misserfolge, da die Gesellschaft mit einem Capital von 1260000 Franken liquidirte. (Fort. folgt.)

Allgemeines über die Lage der galizischen Petroleum-Industrie. Trotz der immer steigenden Concurenz des russichen nach Oesterreich importirten Petroleums und der immer grösseren Quantitäten des rumänischen und russichen Rohoels, welches in Wien, Fiume, Buda-Pest und in Siebenbürgen verarbeitet wird, wodurch der Preis des Rohoels sowie des Petroleums bedeutend gefallen, ja sogar um 1·5—2 fl. per 110*kg* im Vergleiche zu jenem im Sommer d. J. kleiner geworden ist, wird in den galizischen Gruben ziemlich flott gearbeitet. Man lebt hier in steter Hoffnung, dass durch die Regelung der Erwerb und Einkommen, sowie die Erniedrigung der Consumsteuer, und der Fracht nach den grösseren Handelsplätzen von Galizien, den hiesigen Rohoelproducenten es doch möglich wird mit einem Gewinn zu arbeiten. Einstweilen ist die Tendenz zur rascheren und billigeren Aufschliessung des Rohoels fast allgemein geworden, und obwohl in Klęczany schon seit einigen Jahren darnach mit günstigen Erfolgen gestrebt wurde, haben speciel die Erfolge der canadischen Bohrungen in Uherce, Kryg und Słoboda rungurska zur Verwirklichung derselben wesentlich beigetragen.

Gegenwärtig werden in Galizien und in Oberungarn 4 Bohrsysteme im Wettkampfe der billigeren und rascheren Arbeit in Thätigkeit sein, und zwar:

1) Canadische Bohrung in Kryg, Uherce, Ropienka, Ropica ruska, Berehy und Słoboda rungurska.

2) Amerikanische Seilbohrung in Polany.

3) Wasserspülbohrung in Ober Ungarn.

4) Gestänge Bohrung mit der verbesserten Fauck'schen Freifallscheere in Klęczany, und in baldiger Zukunft in Kryg vom Herrn Ferd. Baron Brunicki geleitet.

In Kryg bei Gorlice bohren die Canadier mit gutem Erfolge, sowohl in technischer Beziehung, als auch in Bezug auf die Rohoelproduktion.

Die Leitung der englischen Bohrgesellschaft hatte in letzterer Zeit Herr S c o t t übernommen. Die schon fertig eingerichtete Bohrung in Ropica ruska (Grube des Herrn Adam Ritter von Trzecieski) wird in nächstem Monate in Gang gesetzt.

In Słoboda Rungurska hat sich die Lage durch die Aufschliessung neuer erfolgreicher Brunnen bedeutend gebessert. Ein ziemlich reges Leben herscht in der Umgebung von Lisko, Ustrzyki und Lutowiska; viele Petroleum Terraine wurden angekauft und mehrere im rationellen Betrieb gesetzt.

Dagegen ältere Gruben, welche noch vor einigen Jahren viel Oel gegeben haben, haben in ihrer Produktion bedeutend herabgenommen. Zu diesen gehören: Siary, Sękowa, Libusza, Lipinki bei Gorlice, Bóbrka bei Krosno, Głębokie bei Rymanów, Schodnica und Mraźnica bei Drohobycz, Dzwiniacz, Starunia bei Sołotwina, Pasieczna bei Nadwórna, Kosmacz bei Kossów und mehrere andere. In vielen wurde das Terrain in seiner ganzen Ausdehnung fast vollkommen abgebaut. Versuche in die Tiefe, oder in der Verlängerung der Oelzone haben noch keine günstigen Resultate geliefert. Ein Beweis, dass die Lebensfähigkeit einer galizischen Petroleumgrube nicht länger als 15 Jahre gerechnet

werden kann, dass also die Amortisation höchstens auf 15 Jahre zu zerlegen ist.

Es stellt sich nun die Frage, für wenn arbeiten die Petroleumgruben, von denen mehrere in Galizien mit einem Gewinn gleich Null ihre Existenz fortschleppen, und in Hoffnung der besseren Erfolge und der Aenderung der misslichen Lage zu erhalten trachten. Die Antwort auf diese Frage ist leicht; ohne Rücksicht auf die Preise des Rohstoffes und des Petroleums haben die Raffinerieen, die Petroleumhändler sowie die Bahnen immer einen gewissen und, was noch wichtiger, Risicofreien Gewinn. Russiche Petroleumhändler, sowie die Transportunternehmungen haben von der Gesellschaft Nobel et Comp. viel Geld verdient, dagegen weist die Bilanz dieser Gesellschaft für das Jahr 1883 ein Minus von mehreren hundert Tausend Rubeln. Derselbe Fall findet leider zu oft in den galizischen Petroleumgruben statt.

Galizische Producenten beschweren sich allgemein über die Art und Weise der Controlldurchführung von Seiten der Finanzaufsehern. Eine Raffinerie wurde mit einer Strafe von 100 fl. dafür belegt, weil der in derselben beschäftigte Arbeiter $^1/_4$ kilo Petroleum gestohlen hatte. Sic!

Das russiche Petroleum hat in Oesterreich bei weitem grössere Privilegien als das inländische. Viele Jahre der Mühe hat uns der Tarif XIII, betreffend die Transportkosten des Petroleums, Rohoels, und der Schwefelsäure gekostet; diese wurde jetzt aufgehoben, dagegen der kaukasichen Naphta ein noch kleinerer Transito Tarif zuerkannt. So zb. kostet der Transport des russischen Petroleums von Podwołoczyska nach Mysłowice (602*km*) per 1*km* und 100*kg* 0·167 kr., von Kołomyja nach Mysłowice (606*km*) 0·250 kr., von Podwołoczyska nach Wien (917*km*) 0·171 kr., von Kołomyja nach Wien (851*km*) 0·198 kr.

Auf der Strecke Lemberg-Krakau entrichtet das russiche Petroleum von Brody oder Podwołoczyska die Frachtgebühr per 100*kg* 52·5 — 52·9 kr, das galizische 67·6 und 89·5 kr. Auf der Transversalbahn wurde zwar ein billigerer Tarif Nr. II. eingeführt, die Transportkosten sind indessen grösser als früher aus dem Grunde, weil die Stationen dieser Bahn im Transportverkehre mit anschliessenden Bahnen nicht vereinigt sind. Und dies alles soll zur Hebung der inländischen Petroleum-Industrie dienen. Die Verehrer des ausländischen Petroleum sowie die galizichen Industriellen haben ihr Ziel erreicht, nur sind die Pole bei den ersteren positiv bei den anderen negativ.

Wiadomości bieżące.

Przepisy karne ustawy o cle i podatku konsumcyjnym od nafty. Jako nowy dowód wysoce rozwiniętego i do śmieszności doprowadzonego fiskalizmu w Austryi, niechaj posłuży następujący nader ciekawy wypadek. W lecie roku zeszłego schwycił strażnik skarbowy w bramie destylarni nafty w Kołomyi, należącej do pp. Wł. Fibicha i S. Stawiarskiego, robotnika, zatrudnionego w tejże fabryce, w chwili gdy tenże wynosił ze zakładu fabrycznego flaszkę nafty, schowaną pod koszulą (!), której zawartość, jak się przy urzędowem zważeniu przekonano, wynosiła niespełna 0·25*kg*. Pomimo, iż przed sądem karnym w Kołomyji robotnik zeznał, iż naftę tę bez wiedzy kierownika fabryki faktycznie ukradł, za co został skazany na karę dwóch dni aresztu, wdrożyła przeciw kierownikowi destylarni powiatowa dyrekcya skarbu w Kołomyji śledztwo, i zasądziła takowego na podstawie §§. 29 i 31 ustawy z dnia 26 maja 1882 r. na grzywnę 100 złr. Wyrok ten zapadł trzema głosami urzędników skarbowych, podczas gdy obecni dwaj urzędnicy sądowi głosowali za uniewinnieniem kierownika destylarni, podczas gdy bowiem ogólne prawo karne nie podciąga nikogo do odpowiedzialności za czyny swych domowników, wedle przepisów karnych ustawy o cle i podatku od nafty kierownik destylarni odpowiada za wszelkie ustawę omijające wypadki, chociaż takowe bez jego wiedzy i w jego nieobecności się stały. Wprawdzie zarząd destylarni wniósł przeciwko temu wyrokowi rekurs do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, wątpić jednak należy, czyli rekurs ten zostanie uwzględniony w obec brzmienia przepisów karnych ustawy o cle i podatku od nafty, i w obec bezwzględnej surowości władz skarbowych w przestrzeganiu przepisów ustawy. Fakt ten atoli zasługuje na to, aby go podać do wiadomości właścicieli destylarń i ostrzedz ich, na jakie nieprzyjemności mogą być narażeni, jeżeli zatrudnieni w destylarniach robotnicy zechcieliby częściej pozwalać sobie podobnej zabawki wyraźnie w tym celu, *aby narazić destylarnię nafty na koszta grzywny, której $^5/_6$ części przypada w udziale strażnikowi*, pełniącemu służbę przy destylarni, jak to widocznie w destylarni pp. Fibicha i Stawiarskiego najprawdopodobniej miało miejsce. W tym bowiem razie mogłyby destylarnie znaleść się w tem niemiłem położeniu, iż ich reputacya polegałaby na dobrej woli robotników, których przecie trudno ustrzedz, a niepodobna opłacać ich w tym celu, ażeby do podobnych sztuczek się nie uciekali. Ilość $^1/_4$ kilograma nie powinna być nawet przedmiotem dochodzenia ze strony władzy skarbowej, a że w obecnym wypadku defraudacya tej ilości została uznaną jako zbyt obciążające corpus delicti, leży to w przesadnej surowości przepisów karnych ustawy, o których zmianę i dokładniejsze określenie w najbliższej sesyi Rady Państwa nam się starać wypada.

Tyle w łamach naszego pisma — resztę uwag, które z okazyi powyższego wypadku podaćby wypadało, pomijamy milczeniem, takowe bowiem każdy destylator łatwo odgadnie a zresztą w niedalekiej może przyszłości przyjmie ustawa z dnia 26 maja 1882 r. mniejszy tytuł „ustawy o cle od nafty“, bo podatku konsumcyjnego nie będzie od czego opłacać, przynajmniej w Galicyi.

Krajowe towarzystwo naftowe wniosło do c. k. kraj. dyr. Skarbu we Lwowie prośbę o uchylenie orzeczenia c. k. pow. dyr. skarbu w Kołomyji.

Memoryał w sprawie podatku dochodowego i zarobkowego. Do JEksc. JWgo Pana Juliana Dra Dunajewskiego, c. k. Tajnego radcy i Ministra Skarbu we Wiedniu.

Górnictwo naftowe rozwijające się dotąd w Galicyi na nieodpowiednich i niesprzyjających podstawach prawnych, uregulowanem zostaje ustawami: państwową w bieżącym roku uchwaloną, jakoteż krajową, która niebawem zapewne najwyższą sankcyę otrzyma.

Chociaż osobne prawo dla górnictwa naftowego było niezbędnem, ile że takowe zawiera w sobie zupełnie odrębne właściwości, które pod ogólne prawo górn. podciągnąć się nie dają, to jednak jest ono górnictwem w ścisłem tego słowa znaczeniu tak pod względem górniczo-technicznym jako też ekonomicznym, lecz trudniejszem i ryzy-

kowniejszem od innych; ma ono jednak tak ścisły związek z wszystkiemi wymogami górnictwa, iż Wys. Rząd nawet sam w uznaniu tych względów podciągnął w swoich projektach odnośnych ustaw przedsiębiorstwa naftowe pod nadzór władz górniczych.

Jeżeli ten nadzór okazywał się rzeczywiście potrzebnym i jedynie właściwym, a przedsiębiorcy naftowi zrzekając się nieograniczonej swobody takowemu chętnie poddać się pragną, to jednak w zamian za wszelkie ciężary policyjne, z tym nadzorem połączone, oraz trudności i koszta wypływające z prawidłowej i systematycznej administracyi, słusznie spodziewać się mogą tych ulg, uproszczeń, oraz równego i opowiedniego rozkładu ciężarów, jakie przysługują wszystkim innym górnictwom, pomimo że takowe są mniej ryzykownemi niż górnictwo naftowe.

Nie ulega wątpliwości, że górnictwo w ogóle jako należące do najżywotniejszych przedsiębiorstw przemysłowych, w wysokim stopniu przyczynia się do podniesienia dobrobytu, handlu i rozwoju cywilizacyi. Ten wpływ górnictwa na najbliższe otoczenie, jego cel i wysokie zalety pod względem ekonomicznym były głównym powodem, dla którego rząd przychodził mu w pomoc i do jego rozwoju się przyczyniał. W r. 1862 zniesione zostały daniny kopalniane, a urzędom podatkowym polecono działać przy wymiarze podatku dochodowego w porozumieniu z władzą górniczą; rozporządzenie Ministerstwa finansów z dnia 22 marca 1864 r. normuje postępowanie przy wymiarze podatku dochodowego z kopalń; patentem cesarskim wreszcie z dnia 29 marca 1866 zostały zniżone opłaty od miar górniczych i przestrzeni szurfowej na 4 złr. rocznie.

Górnictwo naftowe nie mogło korzystać z przywilejów powyżej cytowanych patentu cesarskiego i rozporządzeń ministeryalnych, gdyż nie posiadając osobnego dla siebie prawa, w niemożności podporządkowania go pod ogólne prawo górnicze zaliczonem zostało niewłaściwie do rzędu zwykłych przedsiębiorstw fabrycznych. Jako takie zatem występowało w obec władz podatkowych i jako takie opłacać musiało i obecnie opłaca przez władze podatkowe wymierzony podatek dochodowy i zarobkowy.

Warunki wszelako przemysłu fabrycznego są zupełnie odmienne, a często wręcz przeciwne od warunków pola naftowego; stąd też wynika, że wymiar podatku wedle modły używanej dla zakładów fabrycznych jest dla górnictwa naftowego niewłaściwym, a nawet niesłusznym i zbytnio obarczającym.

Ulgi w podatku dochodowym są trudne i nie dadzą się przeprowadzić radykalnie bez ogólnej reformy w tym kierunku, — pewnem jest atoli, że przepisy odnoszące się do tegoż podatku więcej obarczają górnictwo naftowe, niż jakikolwiek bądź inny przemysł fabryczny.

Podczas gdy w zakładach fabrycznych i przedsiębiorstwach na długi czas obliczonych jak n. p. koleje żelazne, amortyzacya rozkłada się na lat kilkadziesiąt i roczna kwota na ten cel użyta jest nieznaczną, szyby naftowe, trwające dwa, najdłużej trzy lata w swojej wydatności, a często zmniejszające produkcyę ad minimum już w ciągu jednego roku, muszą w tym krótkim czasie swój zakład zamortyzować. Zdarza się też co chwila, iż szyb nie tylko że nie daje żadnego czystego dochodu, ale nie pokrywając wyłożonego na niego nakładu, stratę wykazuje.

Jeżeli w ogóle przy przedsiębiorstwach fabrycznych wyrachowanie czystego dochodu nie powinno zależeć od jakichś strat przypadkowych, w górnictwie naftowem przypadki są objawem normalnym i niemal koniecznym. W przecięciu liczyć można, że na 4 szyby naftowe jeden zostanie stracony czy to skutkiem jakiej trudności technicznej, czy też z tego powodu, iż ropy w niem nie znaleziono. Tak więc 3 szyby muszą pokryć koszta czwartego nieproduktywnego.

Nakład kapitału przy przedsiębiorstwach fabrycznych powiększa wartość tegoż przedsiębiorstwa, co z góry da się obliczyć. W górnictwie naftowem wszelkie obliczenie jest niemożebnem i nigdy oznaczyć nie można, czyli nakład kapitału jest powiększeniem wartości przedsiębiorstwa.

Górnictwo naftowe pociąga nadto za sobą tak wyjątkowe i niezwykłe gdzieindziej koszta z powodu technicznych trudności, z jakiemi ma do walczenia oraz potrzeby doborowych narzędzi i szczególnie uzdolnionych robotników, iż jedynie tym, którzy z przedmiotem dokładnie są obznajomieni, będą one zrozumiałemi.

Wymiar podatku dochodowego jest przy górnictwie naftowem nie tylko trudniejszym jak wymiar takiego podatku przy zakładach fabrycznych ale nawet trudniejszym jak przy innych przedsiębiorstwach górniczych. Dlatego zastosowanie go umiarkowane, sprawiedliwe i na zawodowej znajomości przedmiotu oparte jest dla górnictwa naftowego nadzwyczaj doniosłem i dlatego też Sejm krajowy w rezolucyi tegorocznej domaga się, ażeby podatek dochodowy wymierzanym był przez władze skarbowe nie inaczej, jak w porozumieniu z właściwą władzą górniczą, podług przepisów dekretu Ministerstwa skarbu z 22 marca 1864 l. 15221. Życzenie to jest tem więcej usprawiedliwionem, iż obecnie według nowej ustawy górnictwo naftowe zostawać będzie pod nadzorem władz górniczych.

Z każdem przedsiębiorstwem górniczem połączoną jest pewna trudność obliczenia, czy wysokość produkcyi pokryje koszta, jakie z górnictwem w ogóle są połączone. W górnictwie naftowem trudność ta jest daleko większą, a rozległość przedsiębiorstwa i koniecznych dla niego zakładów stosować się musi nie do spodziewanej obfitości produkcyi lecz każdemu terenowi z osobna właściwych przeszkód eksploatacyi, tak że kopalnia przybiera wtedy większe rozmiary i większym kosztem musi być utrzymywaną, im trudniejsze są warunki techniczne i droższem wydobywanie minerału. Nie jeden przedsiębiorca przy łatwych warunkach tektonicznych terenu naftowego ręczną robotą dochodzi do znacznych rezultatów, inny dla pokonania wielkiej obfitości wody, zgniatających lub zbyt twardych pokładów, konieczności głębokiego wiercenia musi posługiwać się maszynami parowemi, amerykańskiemi rurami i innymi kosztownymi przyrządami, a dla całego tego aparatu utrzymywać droższą administracyę, maszynistów, kowali itp., przypływ ropy zaś częstokroć nie odpowiada oczekiwaniu. W pierwszym wypadku podatek zarobkowy będzie bardzo mały, w drugim zaś znaczny i jako odpowiadający wielkiej fabryce.

Jeżeli już przy minerałach zastrzeżonych uznano konieczność w prawie górniczem uchylenia podatku zarobkowego a zastąpienia go opłatą od miary górniczej, potrzeba ta występuje o wiele silniej przy górn. naftowem, które jest ze wszystkich najryzykowniejszem.

Dlatego to od dawna przedsiębiorcy naftowi domagają się tej ulgi dla górnictwa naftowego i w obec nowej ustawy regulującej stosunki górnictwa naftowego jest to więcej niż kiedykolwiek na czasie.

Czy zamiana podatku zarobkowego na opłatę od przestrzeni da się zaprowadzić w drodze administracyjnej, czy też wymagać będzie drogi ustawodawczej nie chcemy przesądzać, wszelako zamiana ta jest nie tylko ważną i pożądaną ale wprost sprawiedliwą dla górnictwa naftowego, które co najmniej w ciężarach na równi z górnictwem minerałów zastrzeżonych postawione być powinno.

Uregulowanie podatku dochodowego zarówno jak zarobkowego jest przedmiotem wielkiej wagi dla rozwoju górnictwa naftowego. Pragnąc je uzyskać dlatego górnictwa, którego sprawy powierzyli przedsiębiorcy naftowi w ręce moje, ośmielam się przedłożyć Waszej Ekscelencyi tych skromnych kilka uwag a zarazem w przekonaniu o jego najżyczliwszem dla interesów naszego kraju usposobieniu dołączyć gorącą prośbę o przeprowadzenie tej reformy.

Racz Wasza Ekscel. przyjąć wyrazy mego najgłębszego uszanowania

August Gorayski, m. p.

Gorlice w listopadzie 1884.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych za rok 1884, przedłożone Wysokiemu Sejmowi. (*Cd.*)

Oprócz tych badań specyalnie lub przeważnie naftowych, przedłożył w r. b. p. profesor Maryan Łomnicki rozprawkę o słodkowodnym utworze podolskim, jako sprawozdanie z poruczonego mu w r. z. opisu odsłonięć linii kolei żelaznej transwersalnej, na przestrzeni między Husiatynem a Stanisławowem, a na rok bieżący poruczono p. Łomnickiemu badania najstarszych pokładów trzeciorzędu podolskiego na tej samej przestrzeni, t. j. wzdłuż linii kolejowej z Buczacza do Monasterzysk, a między granicą wzmiankowanych słodkowodnych utworów na północy a ujściem potoku Dzuryńskiego i Koropca na południu, a p. Józefowi Bąkowskiemu, nauczycielowi męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, badania gliny dyluwialnej okolicy m. Lwowa.

P. dr. E. Dunikowski otrzymał z tych samych funduszów zasiłek naukowy na podróż do Monachium, która mu pozwoliła dla studyów o układzie geologicznym Karpat korzystać ze znajdującego się tam bogatego zbioru paleontologicznego.

Na studya chemiczej przeróbki nafty i jej odpadków przeznaczył Wys. Sejm kwotę 1.700 zł. w. a. pozwalając jednocześnie wyczerpać otwarty na ten sam cel w roku 1882 a niezużytkowany w ciągu r. 1883 kredyt.

Zeszłoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego wspominając o tem, że komisya ustanowiona dla ocenienia prac przedstawionych na konkurs ogłoszony celem napisania podręcznika o destylowaniu nafty i zużytkowaniu otrzymywanych przy tem pobocznych produktów, żadnej pracy nie uznała jako odpowiadającą wymogom konkursu, wskazywało już na znaczną trudność w urządzeniu takiego badania, któreby stanowiło jednocześnie postęp naukowy w technologii i odpowiadało doraźnym potrzebom fabrykanta przemysłowca i zaznaczało zamiar zaangażowania na lat dwa chemika-technologa, któryby przez ciągłą w tym zawodzie pracę i częstsze stosunki z kierownikami destylarń, obznajomił się ze wszystkiemi ich potrzebami Wysoki Sejm tę myśl uznał za słuszną, a dyskusya, do jakiej ten wniosek dał powód, i myśl w niej poruszona urządzenia stacyi doświadczalnej dla produktów żywicznych utrwaliły Wydział krajowy w przekonaniu, że postąpiłby sobie zgodnie z zapatrywaniem Wys. Sejmu, gdyby nawet na dłuższy okres czasu niż na lat 2 przyjął zobowiązanie w obec technologa, któryby swój czas tym badaniom chciał poświęcić. Nie mógł jednak Wydział krajowy urządzić własnego chemicznego laboratoryum, bo koszta konieczne dla takiego zakładu nie dałyby się ani z rocznego budżetu pokryć, ani na teraz uzasadnić.

Udzieliwszy przez przeciąg lat kilku p. Arnulfowi Nawratilowi zasiłków naukowych na podróż za granicę, sprawianie przyrządów i prace w laboratoryum, poruczył mu Wydział krajowy wyż wzmiankowane badania, które miał przeprowadzao w laboratoryum chemicznem Uniwersytetu lwowskiego. P. Nawratil otrzymał jednak wkrótce posadę inspektora przemysłowego dla Galicyi i Bukowiny i już 16 stycznia r. b. z poruczonego mu stanowiska zrezygnował, a mimo uchwały Sejmu, mimo wkrótce potem otrzymanego podania Towarzystwa dla opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w kraju, nie mógł Wydział krajowy znaleść kandydata, któryby łączył teoretyczną wiedzę z niezbędną zawodową praktyką i za którego czynność w tym kierunku byłby uprawniony przyjąć na siebie pośrednią odpowiedzialność.

W obec takiego stanu rzeczy postanowił Wydział krajowy dążyć do zamierzonego celu inną drogą. Dla wykształcenia kierowników destylarni nafty i zachęty lepszych z nich do pracy naukowej, ponowił konkurs na podręcznik o chemicznej technologii produktów naftowych, rozdzielając przedmiot na dwie części, bardziej teoretyczną i ściśle praktyczną, oznaczając zań dwie nagrody i odkładając termin przedłożenia do dnia 1 listopada b. r., dla bezpośredniej zaś pomocy przedsiębiorcom fabryk odwołać się do nich samych i reprezentującego ich interesa komitetu towarzystwa naftowego z wezwaniem, aby podali do wiadomości Wydziału krajowego kwestye, których opracowanie i próby uważają dla siebie w danej chwili za najważniejsze. Te kwestye łącznie ze wskazanemi przez Wydział krajowy lub referenta spraw chemicznych w Radzie górniczej, profesora lwowskiego uniwersytetu Dra Bronisława Radziszewskiego, będą podane do wiadomości publicznej opracowywane kosztem kraju w którémkolwiek krajowem laboratoryum chemicznem przez zgłaszających się do tego chemików technologów, a każda praca byle metodycznie wykonana i do publikacyi oddana, otrzyma nagrodę. — Nareszcie rozpoczął też Wydział krajowy rokowania z Rektoratem wyższej szkoły politechnicznej we Lwowie o urządzenie tamże stacyi doświadczalnej dla produktów żywicznych i innych.

Obecny program tej pracy odstępuje więc znacznie od tego, który Wydział krajowy chciał w r. z. wprowadzić w życie, ale nie ma wątpliwości, iż daje on sposobność przedsiębiorcom wypowiedzenia wszystkiego, co im szkodzi i na co szukają porady u ludzi nauki, jednych i drugich powołuje do wspólnej pracy i daje nawet możność zużytkowania lepiej i więcej osób, niż by to było przy udzieleniu jednego lub dwu stypendyów i zaangażowania na lat dwa lub trzy jednego technologa.

Z pomyślniejszym skutkiem użyto funduszu przeznaczonego przez Wysoki Sejm na stypendya dla górników oddających się specyalnie zawodom krajowi naszemu bardziej potrzebnym, a którego część miała służyć na nagrody za napisanie podręcznika o kopalnictwie nafty i wosku ziemnego.

Stosownie do ogłoszenia konkursu z dnia 20 marca 1883 r, ustanowił Wydział krajowy na d. 19 grudnia r. z. komisyę, do której powołał pp. Antoniego Strzelbickiego, c. k. sekretarza dyrekcyi skarbu, Zenona Suszyckiego, inżyniera górniczego i dyrektora kopalni ropy w Ropiance i Leona Syroczyńskiego, inżyniera górniczego Wydziału krajowego, a komisya ta przedłożyła r. b. sprawozdanie, w myśl którego mógł Wydział krajowy przyznać p. Marcinowi Maślance, inżynierowi, zatrudnionemu przy budowie kolei transwersalnej w Stanisławowie nagrodę, a temuż autorowi i p. Adolfowi Jabłońskiemu, dyrektorowi kopalni nafty w Bóbrce, subwencye na wydawnictwo ich prac, przedłożonych do konkursu.

Otrzymamy w ten sposób pierwsze polskie dziełko o kopalnictwie nafty i wosku ziemnego, a jest to rzecz ważna w obec ciągle jednakowo odczuwanej potrzeby wykształcenia dozorców i zawiadowców tych kopalń.

Nie zaspokoiłoby to jednak całej potrzeby polepszenia u nas techniki wiercenia; nie ustając w staraniach o metodyczne naukowe przedstawienie kopalnictwa nafty jakiem jest, sądził Wydział krajowy, że należy rozpowszechnić wśród naszych przedsiębiorstw i zarządców wiadomość o tem, jakie ono być może, a może i będzie, przygotowując opis i ocenę tych najnowszych systemów i przyrządów wiertniczych, które są zastosowywane u nas, lub nawet tylko proponowane. W tym celu zamianował w porozumieniu z komitetem Towarzystwa naftowego komisyę dla ocenienia wydoskonalonych metod i przyrządów wiercenia, a mianowicie systemu kanadyjskiego, przyrządu samodziałających nożyc A. Faucka i wiercenia dyamentowego Olafa Terpa. W skład tej komisyi weszli pp. Wiktor Klobassa, członek Rady górniczej i właściel dóbr i kopalni nafty, Zenon Suszycki, inżynier górniczy i dyrektor kopalni nafty i Leon Syroczyński, inżynier górniczy Wydziału krajowego.

Sprawozdanie, jakiego Wydział krajowy ma prawo się spodziewać, będzie dopełnieniem i uzupełnieniem podręcznika o kopalnictwie nafty, którego wydanie popiera przyrzeczoną subwencyę. Koszta tego wydawnictwa nie dadzą się jeszcze oznaczyć, ale wyniosą zapewne 500 zł. w. a,, co spowodnje Wydział krajowy do preliminowania takiej samej kwoty na ten cel, jaką Wysoki Sejm roku zeszłego uchwalił.

Z tego samego funduszu udzielono 1000 zł. zapomogi na odbycie nauk górniczych 4 zwyczajnym słuchaczom akademii w Leoben i 2 uczniom akademii w Przibram. Udzielono także jednorazowej zapomogi dla ułatwienia wzięcia udziału w wycieczkach naukowych górniczo-hutniczych 5 uczniom tych samych akademii.

II.

Rezolucye Wys. Sejmu:

a) dotycząca przyczynienia się taką samą kwotą z funduszów państwowych jaką przyznaje się z funduszów krajowych do badań mających na celu rozpoznanie głębszych warstw w okolicach naftowych naszego kraju (z d. 15. października r.z.);

b) dotycząca podwyższenia cła od surowych olejí ziemnych. zagranicznych w ogóle, i zrównania cła od surowca rumuńskiego z cłem od surowców z innych państw sprowadzanych;

c) wyjednania w drodze ustawodawczej dla destylatów olei ziemnych, wyrabianych wewnątrz monarchii austryackiej, obniżenia stopnia ciężaru gatunkowego olei niepodpadających pod podatek z 870 stopni przy 12° R. na 850 stopni przy tej samej temperaturze (obie z dnia 13 października r. z.), — przedłożone w swoim czasie Świetnemu Prezydyum c. k. Namiestnictwa, mimo kilkorazowych odezw Wydziału krajowego nie otrzymały dotychczas odpowiedzi. *(Dok. nast.)*

Gwintowane rury wiertnicze 9*mm* grube z walcowni Düsseldorfskiej utrzymuje na składzie we Lwowie p. Edward Machan i sprzedaje takowe po następujących cenach za 1*m*:

średnica zewnętrzna	*mm*	199,	159,	127,
„ „	cle	$7^1/_2$,	6,	$4^3/_4$,
cena metra w. a.		11·78	8·16,	5·44.

Ceny nafty. Petroleumpreise.

Wiedeń 100*kg* (am.) od 21 do 25 listopada	23·50 — 23·75 zlr
„ „ (gal.) „ „ „ „ „	22·00 — 22·50 „
„ „ (am.) 26 listopoda	24· — 24·50 „
„ „ „ 27 „	24·50 — 24·75 „
„ „ (gal.) 27 „	23. — 23·25 „
„ „ (ros.) od 21 do 27 lissopada	9·— — 9·15 „
„ „ (am.) od 28 list. do 10 grudnia	24·75 — 25· „
„ „ (gal.) „ „	23·25 — 23·50 „
„ „ (ros.) „ „	10· — 10·25 „
Tryest „ w grudniu	10·50 — 11· „
Hamberg 50*kg* „	7·50 mrk.
Brema „ „	7·40 „
Antwerpia 100*kg* „	18·75 fr.

Jako bardzo pocieszający objaw i przykład dla innych właścicieli destylarń nafty, daje nam rafinerya nafty p. A. Skrzyńskiego i Sp. w Libuszy koło Gorlic, której doborowy towar znajduje nader żywy pokup we Wiedniu a nawet na giełdzie naftowej tamże uzyskał stałą rubrykę. Fabryka ta wysyła do Wiednia dwa gatunki nafty: Nr. 0 po cenie 24·50 — 24·75 zlr. i Nr. 00 czyli olej cesarski po cenie 27·25 zlr. za 100*kg*.

Zdawałoby się na pozór, że horyzont naftowy cokolwiek się rozjaśnił, albowiem ceny nafty poszły w górę. Niechaj atoli zwrot ten nagły nie olśni gal. producentów nafty, albowiem produkcya nafty na Kaukazie tak olbrzymio wzrasta, iż w przyszłym roku producenci nafty rosyjskiej opanują zupełnie targi naftowe. Dzisiaj widzą oni, że zapasy, jakie w lecie poczynili dla eksportu za granicę, okazują się małe, z przyszłym rokiem zwiększą je o tyle, aby wystarczyło na cały sezon zimowy.

Nakładem Towarzystwa naftowego. Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.